VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 218)**

z dnia 4 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 218)

4 lipca 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa dokumentów tożsamości obywateli Unii i dokumentów pobytowych wydawanych obywatelom Unii i członkom ich rodzin korzystającym z prawa do swobodnego przemieszczania się (COM(2018) 212 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

II. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony osób zgłaszających przypadki naruszenia prawa Unii (COM(2018) 218 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (COM(2018) 234 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;

IV. w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący zalecenia Rady w sprawie wysokiej jakości systemów wczesnej edukacji i opieki nad dzieckiem (COM(2018) 271 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Wąsik** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Maciej Kopeć** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Karol Okoński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Renata Szczęch** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Maciejczak** z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Paweł Witecki** specjalista ds. kontaktów zagranicznych z BSM oraz **Paweł Bachmat**, **Tomasz Jaroszyński**, **Paweł Kościelny**, **Ilona Szczepańska-Kulik** – eksperci z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Serdecznie witam wszystkich przybyłych członków Komisji, państwa ministrów i towarzyszące im osoby.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa dokumentów tożsamości obywateli Unii i dokumentów pobytowych wydawanych obywatelom Unii i członkom ich rodzin korzystającym z prawa do swobodnego przemieszczania się (COM(2018) 212 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Rząd reprezentuje pani minister Renata Szczęch, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Szczęch:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowne posłanki i szanowni posłowie, zwiększenie bezpieczeństwa dokumentów tożsamości i dokumentów podróży jest jednym z kluczowych czynników poprawiających bezpieczeństwo w Unii Europejskiej oraz bezpieczeństwo na jej granicach. Lepiej zabezpieczone dokumenty tożsamości obywateli Unii Europejskiej oraz dokumenty wydawane obywatelom Unii Europejskiej i członkom ich rodzin mają przyczynić się do wzmocnienia zaufania oraz ułatwić im korzystanie z prawa do swobodnego przemieszczania się w przestrzeni i korzystania z wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Zapewnienie bezpieczeństwa dokumentów podróży i dokumentów tożsamości to podstawowe działanie i jeden z najważniejszych elementów walki z terroryzmem, zorganizowaną przestępczością oraz budowania prawdziwej unii bezpieczeństwa. W tej chwili jest to jeden z najważniejszych elementów w dyskusji nad kluczowym dokumentem z zakresu reformy wspólnotowego systemu azylowego. Poziom zabezpieczenia dokumentów tożsamości i dokumentów pobytowych krajów Unii Europejskiej znacznie się obecnie różnią. Te różnice występują także pomiędzy polskimi dokumentami a dokumentami innych państw członkowskich. Zwiększa to ryzyko sfałszowania dokumentów i popełniania przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów oraz przysparza wielu praktycznych trudności obywatelom, którzy próbują korzystać z przysługującego im prawa do swobodnego przemieszczania się wewnątrz Unii Europejskiej. Fałszerstwo dokumentów lub niewłaściwe przedstawianie istotnego faktu w odniesieniu do warunków związanych z prawem pobytu uznane zostały za najbardziej istotny rodzaj oszustwa w kontekście dyrektywy 2004/38/WE, która w art. 35 zawiera przepis umożliwiający zwalczanie tego rodzaju oszustw.

W związku z powyższym jest konieczne, aby Unia Europejska, a w szczególności państwa członkowskie, zwiększyła wysiłki na rzecz poprawy bezpieczeństwa dokumentów wydawanych swoim obywatelom oraz członkom ich rodzin będących obywatelami państw trzecich. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej popiera działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa dokumentów wydawanych obywatelom Unii Europejskiej, jednak sceptycznie odnosi się do kilku kwestii, które – naszym zdaniem – wymagają dodatkowych wyjaśnień. Po pierwsze, chodzi o wprowadzenie drugiej cechy biometrycznej do dowodów osobistych. Wiąże się to z poniesieniem przez budżet państwa dodatkowych kosztów związanych z pobieraniem odbitek palców i wyposażeniem odpowiednich podmiotów w urządzenia i certyfikaty pozwalające na odczytanie odbitek palców zawartych w warstwie elektronicznej dokumentu i porównanie ich z odbitkami osoby legitymującej się tym dokumentem. Po drugie, nasze zastrzeżenia budzi również termin, w jakim rozporządzenie ma być stosowane – jest to okres pięcioletni, jak również okres wycofywania dokumentów tożsamości oraz utrata ważności dokumentów, które nie spełniają wymogów określonych w projekcie, wydawanych członkom rodziny obywateli Unii Europejskiej nieposiadającym obywatelstwa Unii. Wprowadzenie dla państw członkowskich zbyt krótkich terminów na dostosowanie i wymianę dokumentów wiąże się także z wysokimi kosztami i trudnościami organizacyjnymi. Im krótszy okres wymiany dokumentów, tym

wyższe koszty przedsięwzięcia. W symulacji kosztów przedstawiliśmy tę kwestię, chcę jednak dodać i podkreślić, że wiele krajów Unii zwraca uwagę na ten aspekt rozpatrywanego zagadnienia.

Zwracam również uwagę na fakt, że krajowy proces legislacyjny związany z opracowaniem projektów odpowiednich zmian wynikających z przedmiotowego rozporządzenia, przeprowadzeniem konsultacji oraz postępowaniem przed parlamentem jest długotrwały i zakończenie go w proponowanym okresie jednego roku może okazać się trudne do realizacji. Stąd wziął się postulat rządu o wydłużenie wspomnianego okresu.

Jeżeli chodzi o cele rozporządzenia, to oczywiście rząd Rzeczypospolitej Polskiej popiera przedstawioną inicjatywę. W trakcie dalszych prac legislacyjnych będziemy dążyć do wyeliminowania negatywnych skutków rozporządzenia lub przynajmniej ich znacznego złagodzenia, przede wszystkim poprzez ograniczenie kosztów wprowadzenia proponowanych zmian. Będziemy zmierzać do zachowania proporcjonalności, jeśli chodzi o relację zastosowanych środków do osiągniętych przez obywateli korzyści i wzrostu poziomu bezpieczeństwa w krajach Unii Europejskiej.

Nadrzędnym celem rozporządzenia, jak już mówiłam, jest jego kompatybilność z systemem bezpieczeństwa na trenie Unii Europejskiej oraz korelacja przepisów z toczącym się w tej chwili procesem reformowania wspólnego europejskiego systemu azylowego WESA. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, pani minister. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Małgorzata Gosiewska. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Zwiększenie bezpieczeństwa dokumentów tożsamości obywateli Unii Europejskiej i dokumentów pobytowych wydawanych obywatelom Unii i członkom ich rodzin ma docelowo poprawić bezpieczeństwo na terenie Unii, może stanowić ważny instrument w walce z zorganizowaną przestępczością i terroryzmem, a także ułatwi swobodę przemieszczania się na terenie Unii Europejskiej. Osiągnięcie tego stanu rzeczy wymagać będzie oczywiście pewnych nowelizacji obowiązujących obecnie aktów prawnych, szczególnie w ustawie o wjeździe na terytorium RP, pobycie i wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej.

Należy zwrócić uwagę na fakt, który może być podnoszony prze niektóre środowiska, a mianowicie chodzi mi o konieczność składania odbitek palców przez dzieci powyżej dwunastego roku życia, które ubiegają się o wydanie dowodu osobistego. Na podkreślenie zasługują także pewne utrudnienia, jakie pojawią się dla polskich obywateli, którzy obecnie mogą wnosić przez internet o wydanie dowodu osobistego. Po wejściu w życie zaproponowanych rozwiązań wydanie dowodu osobistego będzie wymagało osobistego pojawienia się w urzędzie w celu pobrania odbitek palców.

Pani minister wspomniała o skutkach finansowych wynikających z przyjęcia zaproponowanego rozwiązania. Szczególnie chodzi o termin, w którym przewidywane jest wprowadzenie w życie nowych regulacji. Koszty z tym związane są poważne i dlatego wydaje mi się, że zastrzeżenia rządu w tym zakresie należy uznać za słuszne. Pozostałe zastrzeżenia złożone przez rząd do projektowanego rozporządzenia wydają się także uzasadnione. Wniosek jest zgodny z zasadą pomocniczości, co potwierdza przedstawiona dzisiaj opinia Biura Analiz Sejmowych. W mojej ocenie projekt wraz z zastrzeżeniami przedstawionymi w opinii rządu zasługuje na poparcie Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie ma pytań. W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2018) 212 – wersja ostateczna oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Komisja podzieliła zastrzeżenia i stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.** Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony osób zgłaszających przypadki naruszenia prawa Unii (COM(2018) 218 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Rząd reprezentuje pan minister Maciej Wąsik, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić państwu stanowisko rządu w sprawie wniosku dotyczącego projektu dyrektywy dotyczącej tzw. sygnalistów. Rzeczpospolita Polska podziela ocenę wyrażoną we wniosku, iż niezbędne jest zapewnienie kompleksowej ochrony osób ujawniających naruszenie prawa i inne nieprawidłowości, tzw. sygnalistów. Rzeczpospolita Polska wyraża gotowość aktywnego włączenia się w prace nad wnioskiem w celu wypracowania optymalnych rozwiązań w powyższym zakresie.

Stoimy na stanowisku, że w toku prac należy kierować się zasadą poszanowania autonomii proceduralnej państw członkowskich Unii, tak aby wypracowane rozwiązania nie pozostawały w sprzeczności z zasadniczymi ramami prawnymi i rozwiązaniami proceduralnymi stosowanymi w poszczególnych krajach członkowskich w celu dochodzenia i ochrony praw. Rzeczpospolita Polska dostrzega, że zaproponowane rozwiązanie, zakładające obowiązkowe ustanowienie wewnętrznych kanałów zgłaszania nieprawidłowości w sektorach publicznym i prywatnym, potencjalnie będzie skutkowało znaczącym obciążeniem regulacyjnym oraz, co za tym idzie – możliwymi kosztami dla sektora publicznego i prywatnego. Dlatego w powyższym zakresie propozycje powinny stać się przedmiotem szczególnie pogłębionej analizy.

Rząd dostrzega korzyści, jakie mogą wynikać z funkcjonowania tzw. wielostopniowych systemów ujawniania nieprawidłowości opartych o ich ujawnianie, w pierwszym rzędzie w trybie wewnętrznym. Jednocześnie w toku prac niezbędne jest zapewnienie, by projektowane rozwiązania, promując pierwszeństwo ujawnienia z wykorzystaniem wewnętrznych procedur, nie podważały innych rozwiązań na poziomie państw członkowskich, w tym systemowych ram prawnych służących ujawnianiu nieprawidłowości, takich jak obowiązek społeczny i obowiązek funkcjonariuszy publicznych zawiadomienia o przestępstwie, instrumenty ochrony praw pracowników, czy też ogólne gwarancje swobody wypowiedzi.

Zważywszy na powyższe, Rzeczpospolita Polska wnosi o zmodyfikowanie kilku przepisów projektu. Po pierwsze, w art. 1 zamiast katalogu zamkniętego dziedzin objętych regulacją proponujemy wprowadzenie katalogu otwartego z zastrzeżeniem, że pod ochroną powinny się znaleźć przynajmniej wymienione w dyrektywie dziedziny, a państwa członkowskie mogą określić również inne obszary w ustawodawstwie krajowym. Po drugie, w art. 4 proponujemy przeredagowanie przepisu i rozważenie usunięcia ograniczenia obowiązywania regulacji w stosunku do mniejszych gmin. Po trzecie, w art. 13 naszym zdaniem należy rozszerzyć ochronę sygnalistów na wszystkie zgłoszenia kanałami zewnętrznymi, ale pod warunkiem przyznania statusu sygnalisty przez odpowiedni organ, a w niektórych przypadkach ograniczyć możność zgłaszania wewnętrznego. Po czwarte, w art. 14 proponujemy ograniczyć czasowo ochronę sygnalistów i wreszcie, po piąte, w art. 17 proponujemy wprowadzić penalizację niewytworzenia przez podmiot wewnętrznej procedury zgłaszania nieprawidłowości.

Tak przedstawia się stanowisko rządu w przedmiotowej sprawie, panie przewodniczący. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą Komisji do tego dokumentu jest ponownie pani poseł Małgorzata Gosiewska. Proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Celem omawianej dyrektywy jest przyczynienie się do zapobiegania szkodom i zwiększenie wykrywalności zagrożeń bezpieczeństwa inte-

resu publicznego w związku ze stwierdzanymi nadużyciami oraz zapewnienie skutecznej ochrony sygnalistom. Nad kwestią ochrony sygnalistów Rada Ministrów pracuje już od jakiegoś czasu, ale – na co warto zwrócić uwagę – tego typu rozwiązania postulowały również organizacje pozarządowe. Proponowaną dyrektywę należy ocenić pozytywnie, pamiętając jednak o uwagach, które zostały przedstawione w stanowisku rządu. Zostały one przedstawione przez pana ministra, a więc nie ma sensu ich ponownie wymieniać.

Wniosek w tej sprawie był już poddawany kontroli parlamentarnej w Austrii, Czechach, Finlandii, Niemczech, na Litwie i na Słowacji oraz w Szwecji. Biuro Analiz Sejmowych uznało, że dyrektywa nie narusza zasady pomocniczości, a projekt zasługuje w pełni na poparcie ze strony przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej na forum Unii Europejskiej, ale łącznie z uwagami, które zostały zawarte w stanowisku rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie ma pytań. W tej sytuacji chciałbym zaproponować przyjęcie następującej konkluzji: **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2018) 218 – wersja ostateczna oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.** Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 2.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (COM(2018) 234 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Rząd reprezentuje pan minister Karol Okoński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Karol Okoński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rząd z dużym zadowoleniem przyjął wniosek legislacyjny opracowany przez Komisję Europejską oraz kierunek zmian zaproponowany w dyrektywie. To jest już trzecia dyrektywa w tym obszarze i reguluje ona wykorzystanie informacji wytwarzanych w szeroko rozumianym sektorze publicznym przez każdego zainteresowanego, a więc do zupełnie dowolnych celów niezarobkowych, na przykład przez organizacje pozarządowe, jak i do celów komercyjnych, tzn. do wykorzystywania informacji w produktach, usługach lub mobilnych aplikacjach.

Rząd RP wspiera inicjatywy, które mają na celu jak najpełniejsze wykorzystanie potencjału danych produkowanych i prowadzonych przez sektor publiczny i popiera zaproponowane przez Komisję Europejską poszerzenie zakresu dyrektywy o nowe kategorie danych, takie jak dane badawcze czy też dane przedsiębiorstw publicznych z sektora transportu i sektora usług użyteczności publicznej. Wspieramy także każde praktyczne rozwiązanie, które powinny być stosowane przez państwa członkowskie na rzecz otwierania danych. Ze szczególnym zadowoleniem rząd RP przyjął promowanie nowoczesnych kanałów służących dystrybucji danych, chodzi o interfejs API, oraz wspieranie polityki otwartego dostępu w nauce. Plany i działania Komisji Europejskiej w tym zakresie współgrają z działaniami podejmowanymi w naszym kraju. Warto pamiętać, że w Polsce jest realizowany program otwierania danych publicznych, w tym projekt finansowany ze środków unijnych polegający na otwieraniu poszczególnych zbiorów danych.

Uważamy, że projekt zasługuje na poparcie, a działania Komisji Europejskiej w tym zakresie powinny być kontynuowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą Komisji do tego dokumentu jest pan poseł Rafał Grupiński. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dyrektywa o ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego rozszerza zakres wcześniejszej informacji w sprawach, które w Polsce już od wielu lat mają podobne rozwiązania, chodzi o dostęp do tzw. domeny

publicznej. W zasadniczych założeniach dyrektywy odnajdujemy zmiany, które będą dotyczyły nie tylko danych dynamicznych czy też kwestii związanych ze stosowaniem interfejsów programistycznych, ale również chodzi o dane badawcze, naukowe, które są finansowane ze środków publicznych, ale oczywiście z pewnym wyłączeniem, jeśli chodzi na przykład o publikacje naukowe w czasopismach naukowych. W tym przypadku w grę wchodzą prawa autorskie, związane z nimi prawo własności intelektualnej oraz wszystkie inne ograniczenia w tym zakresie, ale to kwestia oczywista.

Generalnie rzecz biorąc, rozszerzenie zaproponowane w dyrektywie, także o dostęp do danych oraz dokumentów takich podmiotów jak przedsiębiorstwa świadczące usługi publiczne, na przykład może to być firma z obszaru transportu zbiorowego, energetyki itd., stanowi istotny element zmiany dotychczasowych regulacji. Oczywiście wykluczone są w tym kontekście przedsiębiorstwa prywatne. Podkreślam, że chodzi tylko o te przedsiębiorstwa publiczne lub ich części, które były finansowane ze środków publicznych. W tym obszarze są wskazane wyraźne ograniczenia.

Fakt rozszerzenia dyrektywy o informacje z sektora publicznego – tu wymieniłem zaledwie kilka przykładów, nie odnosiłem się do wszystkich kwestii zawartych w omawianej dyrektywie – jest krokiem ważnym i we właściwym kierunku. Ma on znaczenie nie tylko w przypadku podmiotów publicznych, ale także w przypadku podmiotów komercyjnych, ze względu na szerszy dostęp do określonych danych, które są udostępniane bezpłatnie. Może to mieć pozytywny wpływ na wzrost innowacyjności, co zdaje się także zauważać rząd w treści przedstawionych uwag, generalnie jeśli chodzi o wykorzystywanie tego rodzaju danych sfinansowanych już w ramach zadań publicznych w przypadku ponownego ich wykorzystania w prowadzonej działalności własnej. Zmiany zaproponowane w dyrektywie należy ocenić pozytywnie.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie ma pytań. Chciałbym zatem zaproponować następującą konkluzję: **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2018) 234 – wersja ostateczna oraz odnoszący się do niego projekt stanowiska rządu. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.** Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli do rozpatrzenia, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., wniosku dotyczącego zalecenia Rady w sprawie wysokiej jakości systemów wczesnej edukacji i opieki nad dzieckiem (COM(2018) 271 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Rząd reprezentuje pan minister Maciej Kopeć, podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Maciej Kopeć:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, 22 maja br. Komisja Europejska opublikowała wniosek dotyczący zalecenia Rady w sprawie wysokiej jakości systemów wczesnej edukacji i opieki nad dzieckiem. Ma on stanowić wsparcie dla państw członkowskich Unii w ich staraniach na rzecz ulepszenia dostępu do systemu wczesnej edukacji i opieki nad dzieckiem oraz służyć podniesieniu jakości tych systemów. Ma on także pomóc w określeniu wspólnej europejskiej koncepcji jakości we wczesnej edukacji i opiece nad dzieckiem.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej z zainteresowaniem zapoznał się z propozycją przygotowaną przez Komisję Europejską. Rząd stoi na stanowisku, że należy dążyć do zagwarantowania wszystkim dostępu do wczesnej edukacji i opieki nad dzieckiem, równocześnie poprawiając jej dotychczasową jakość. Propozycja Komisji Europejskiej wpisuje się w działania rządu RP. Należy zauważyć, że jednym z głównych zamiarów polskiego rządu jest bowiem zwiększenie dostępności przystępnej cenowo wysokiej jakości opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech, jak i edukacji przedszkolnej dzieci trwającej od trzeciego roku życia do momentu rozpoczęcia edukacji szkolnej. Rząd podejmuje działania zmierzające do zapewnienia wszystkim dzieciom edukacji przedszkolnej o wysokiej jakości oraz rozwinięcia systemu instytucji opieki nad najmłodszymi dziećmi. W rezultacie

systematycznie rośnie wskaźnik upowszechnienia wychowania przedszkolnego w Polsce, jak również wskaźnik objęcia opieką formalną dzieci w wieku do lat trzech.

Rząd zdecydowanie zgadza się ze stanowiskiem, że wczesna edukacja i opieka nad dziećmi znacząco przyczynia się do rozwiązania problemu nierówności i wykluczenia społecznego. Taki jest cel edukacji włączającej. Udział we wczesnej edukacji i opiece nad dzieckiem prowadzi także do lepszego opanowania umiejętności podstawowych oraz stanowi środek silnie zapobiegający przedwczesnemu kończeniu nauki. W opinii rządu wczesna edukacja i opieka nad dzieckiem mogą zagwarantować młodym ludziom dobry start w przyszłość. Jednocześnie przyczyniają się one do wyrównania efektów nauczania oraz zmniejszają społeczne koszty niewykorzystywania talentów.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej z zadowoleniem przyjmuje fakt, że we wniosku zwraca się uwagę na rolę rodziny jako pierwszego i najważniejszego miejsca, w którym dzieci mogą rosnąć i się rozwijać. To właśnie rodzice i opiekunowie są odpowiedzialni za dobro, zdrowie i rozwój każdego dziecka. Dla rządu kluczowe znaczenie ma to, iż podkreśla się we wniosku, że odpowiedzialność w obszarze wczesnej edukacji i opiece nad dzieckiem spoczywa w głównej mierze na państwach członkowskich. To one podejmują decyzje w tym zakresie, w sprawie jak najlepszego wykorzystania zaleceń Rady, stosownie do swojej sytuacji wewnętrznej. Ma to szczególne znaczenie w przypadku zalecenia nr 4, które dotyczy opracowania programów nauczania, ponieważ treści nauczania należą do wyłącznej kompetencji państw członkowskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Joanna Lichocka. Proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Rozmawiamy o zaleceniu Rady w sprawie wysokiej jakości systemów wczesnej edukacji i opieki nad dzieckiem. Jest to zalecenie dla państw członkowskich, które dotyczy doskonalenia systemu wczesnej edukacji i poprawy dostępu do niej dla wszystkich dzieci. W tej chwili szacuje się, że w Unii Europejskiej żyją ok. 32 mln dzieci w wieku poniżej wieku wymaganego w przypadku obowiązku szkolnego, jednak tylko ok. 15 mln tych dzieci uczestniczy we wczesnej edukacji i w systemie opieki. Jest to m.in. wynik braku dostępności terytorialnej i nieprzystępności cenowej. To dwie najważniejsze bariery, jeśli chodzi o korzystanie z tego rodzaju usług przez najmłodszych obywateli Unii Europejskiej. Unia Europejska chce to zmienić i zamierza przeznaczyć więcej środków na finansowanie systemu wczesnej edukacji i opieki nad dzieckiem. Komisja Europejska deklaruje, że wsparcie w tym zakresie dla krajów członkowskich będzie pochodzić przede wszystkim z programów edukacyjnych, takich jak program Erasmus i Erasmus+, oraz z europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych.

Przedstawione zalecenie wynika po części z kwestii związanej z realizacją praw obywatelskich, które Unia Europejska uważa za jeden z filarów praw socjalnych dzieci. Powinny mieć one prawo do wczesnej edukacji i opieki nad dzieckiem, która charakteryzuje się dobrą jakością i przystępną ceną. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 14 września 2017 r. w sprawie europejskiego programu na rzecz umiejętności wezwała państwa członkowskie do poprawy jakości i dostępności wczesnej edukacji i opieki nad dzieckiem oraz rozwiązania problemu braku wystarczającej infrastruktury. Wspomniana rezolucja kładzie silny nacisk na konieczność poprawy sytuacji przede wszystkim w zakresie dostępności, niezależnie od miejsca zamieszkania i wysokości dochodów.

Przyjęcie zalecenia Rady nie powinno wzbudzać kontrowersji. W zasadzie jest to, można powiedzieć, oczywista oczywistość, zwłaszcza że polski rząd już przecież realizuje pewne przedsięwzięcia i wdraża de facto to zalecenie, na przykład w ramach programu Maluch+ i kilku innych programów społeczno-edukacyjnych. Trochę jestem zaskoczona faktem, że przedstawiciel rządu nie pochwalił się konkretnymi działaniami na tym polu i nie podał konkretnych liczb. Tymczasem w ciągu ostatnich dwóch lat kilka spraw udało się rozwiązać, m.in. znacząco zwiększono dostępność do opieki nad najmłodszymi. W obecnej perspektywie budżetowej na wsparcie systemu wczesnej edukacji i opieki nad

dzieckiem Unia Europejska przeznaczyła 400 mln euro, a zatem jest z czego realizować programy w tym zakresie.

Rozpatrywane zalecenie Rady nie powinno także budzić kontrowersji z tego powodu, że bardzo wyraźnie kładzie ono nacisk na rolę rodziców jako najważniejszego czynnika w systemie edukacji dziecka. To rodzice odpowiadają przede wszystkim za edukację najmłodszych. Zalecenie jest niekontrowersyjne także i z tego powodu, że nie narzuca krajom członkowskim żadnych programów edukacyjnych, które miałyby ponadnarodowy, wspólnotowy wymiar. Wyraźnie jest natomiast powiedziane, że edukacja stanowi domenę państw członkowskich Unii.

Uwzględniając powyższe, uważam, że zalecenie Rady zasługuje na poparcie przez przedstawicieli Rzeczypospolitej Polskiej na forum Unii Europejskiej i Komisja powinna rekomendować przyjęcie tego dokumentu. W znacznej części jest on zbieżny w swojej treści z obecną polityką polskich władz.

Korzystając z okazji, chciałabym ponowić swoją prośbę pod adresem Ministerstwa Edukacji. Przy okazji dyskusji nad innymi programami dotyczącymi edukacji w Unii Europejskiej poprosiłam państwa o przedstawienie informacji na temat udziału polskiej młodzieży, studentów i uczniów, partycypowaniu w programie Erasmus. Nie jestem pewna, czy wszystkie kraje członkowskie partycypują na równych zasadach, i dlatego chciałabym się dowiedzieć, w jakim stopniu Polska bierze udział w tym programie, jak wyglądają szanse polskiej młodzieży, studentów i wymiany naukowej.

W kontekście rozpatrywanego zalecenia Rady w przyszłości zapytam także o to, w jakim stopniu nasze najmłodsze dzieciaki partycypują w programie Erasmus+, ale na to przyjdzie jeszcze czas. Teraz proszę przedstawicieli Ministerstwa Edukacji tylko o przedstawienie informacji na temat tego, ilu polskich studentów w porównaniu ze studentami z innych krajów członkowskich korzysta z bardzo dobrych programów edukacyjnych Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Wobec tego chciałbym zaproponować przyjęcie następującej konkluzji…

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan minister chciałby chyba jeszcze odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Czy pan minister chciałby się odnieść do tego, co zostało powiedziane? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MEN Maciej Kopeć:

Panie przewodniczący, pani poseł, jeśli chodzi o program Erasmus+, to szczegółowej odpowiedzi możemy udzielić na piśmie. Tą sprawą zajmuje się bowiem Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, a nie ma dziś z nami pana dyrektora Pawła Poszytka, który mógłby udzielić najbardziej pełnej odpowiedzi na pytania nurtujące panią poseł Lichocką. Postaramy się udzielić satysfakcjonującej odpowiedzi na piśmie. Możemy w niej oczywiście przedstawić również szczegółowe dane, które interesują panią poseł, czyli te, które dotyczą działań podejmowanych przez rząd, zarówno w sferze opieki nad dziećmi w ramach programu Maluch+, jak i z zakresu opieki przedszkolnej. Jesteśmy w stanie podać wszystkie najważniejsze wskaźniki i wielkości, jakie łączą się z tymi kwestiami. Inaczej mówiąc, chodzi o objęcie bezpłatną opieką sześciolatków oraz o objęcie opieką dzieci w wieku od lat trzech do pięciu. W tym drugim przypadku współczynnik opieki wynosi 84,7, a w miastach 91,5. Jeśli posłowie będą mieli takie życzenie, to jesteśmy w stanie przygotować również inne dane zgodnie z oczekiwaniami członków Wysokiej Komisji.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Czekam w takim razie na odpowiedź na piśmie, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Zapytam raz jeszcze – czy ktoś z członków Komisji chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń do dyskusji. Proponuję przyjęcie następującej konkluzji: **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października**

2010 r. dokument o sygnaturze COM(2018) 271 – wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą konkluzję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Pozostały nam jeszcze sprawy bieżące. Informuję, że kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się w tej sali o godzinie 13.30. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń. Zamykam rozpatrywanie pkt V.

Stwierdzam, że porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia zostanie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.